



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 sierpnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Renata Żywicka (przewodniczący)
SSN Jarosław Sobutka (sprawozdawca)
SSN Robert Stefanicki

w sprawie z odwołania K. W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Gdańsku
z udziałem M. Z. i P. spółki akcyjnej z siedzibą w G.,
o składki,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 13 sierpnia 2024 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 26 stycznia 2022 r., sygn. akt III AUa 1670/20, III AUz 490/20,

I. oddala skargę kasacyjną,

**II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w
Gdańsku na rzecz K. W. oraz P. Spółki Akcyjnej z siedzibą w G.
kwoty po 1800,00 (jeden tysiąc osiemset) złotych, wraz z
odsetkami, o których mowa w art. 98 § 1¹ k.p.c. - tytułem zwrotu
kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Decyzją z 4 marca 2019 r. (nr [...]) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Gdańsku stwierdził, że podstawa wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne dla M. Z., jako pracownika u płatnika składek K., wynosi jak kwoty wyszczególnione w tabeli zawartej w decyzji.

Wyrokiem z 21 sierpnia 2020 r. (sygn. akt VII U 4420/19) Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w punkcie pierwszym oddalił odwołanie wnioskodawcy K. W., a w punkcie drugim zasądził od wnioskodawcy na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Gdańsku kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Na skutek apelacji K. W. od wyroku z 21 sierpnia 2020 r. Sądu Okręgowego w Gdańsku oraz na skutek zażalenia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Gdańsku od punktu drugiego tego wyroku, Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z 22 stycznia 2022 r. (sygn. akt: III AUa 1670/20; III AUz 490/20):

1. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób:

1. w punkcie pierwszym wyroku ustalił, że przychody uzyskane przez M. Z., z tytułu umów zlecenia zawartych z P. S.A. z siedzibą w G. oraz Bank S.A. z siedzibą w W. w miesiącach: styczniu, lutym, marcu, maju, lipcu, sierpniu 2014 r., czerwcu i październiku 2015 r., lutym, kwietniu, maju, czerwcu, sierpniu, listopadzie i grudniu 2016 r. oraz lutym 2017 r., nie stanowią podstawy wymiaru składek za te miesiące z tytułu stosunku pracy łączącego go z K. W. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą K. z siedzibą w W.;

2. w punkcie drugim wyroku zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Gdańsku na rzecz K. W. kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

3. zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Gdańsku na rzecz K. W. kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

4. umorzył postępowanie zażaleniowe.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny wskazał, że przedmiotem sporu między stronami było, czy zachodzą przesłanki z art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych do uznania M. Z. za pracownika K. W. (Dealer) w rozumieniu tego przepisu - z tytułu wykonywania pracy na podstawie umów zlecenia zawartych z P. S.A. w G. (P.), oraz Bank S.A. w W. (Bank).

Pomiędzy P. a Dealerem została zawarta umowa o współpracy w zakresie wzajemnego pozyskiwania klientów. Dla P. pozyskiwano klientów, którzy zawrą umowy leasingu pojazdów, które zostaną przez P. zakupione od Dealera, a dla Dealera klientów, którzy w wyniku ich bezpośredniego pozyskania przez P. korzystać będą w ramach umów leasingu z pojazdów zakupionych przez P. od Dealera oraz klientów, którzy sami zakupią pojazdy od Dealera. Dealer miał pozyskiwać dla P. potencjalnych klientów, udzielać im informacji o ofercie leasingowej P., przyjmować od klientów zamówień na pojazdy i kierować do P., w celu zawarcia umów leasingu, sprzedaży na rzecz P. pojazdów wybranych przez klientów, które mają stanowić przedmiot leasingu zgodnie z umową leasingu zawartą z nimi przez P. P. miał pozyskiwać dla Dealera klientów, udzielać informacji o ofercie handlowej Dealera, nabywać od Dealera pojazdy wybrane przez klientów, które mają stanowić przedmiot leasingu i na dokonywaniu zapłaty ceny tych pojazdów w terminie 7 dni od daty doręczenia P. faktur VAT wystawionych przez Dealera z tytułu sprzedaży pojazdów. Dealerowi za świadczenie wymienionych usług przysługiwało wynagrodzenie prowizyjne w wysokości do 2% ceny netto (bez VAT) każdego samochodu/pojazdu sprzedanego przez P. przez Dealera w wyniku wykonania przez Dealera powyższych usług. Wynagrodzenie prowizyjne przysługujące Dealerowi obejmowało ryczałtowe wyrównanie wszelkich kosztów i wydatków poniesionych w celu wykonania umowy.

Bank i Dealer zawarli porozumienie o współpracy. Na jego podstawie Bank zobowiązał się m.in. do wyposażenia Dealera we wzory, druki, materiały reklamowe i informacyjne, niezwłocznego informowania Dealera o swoich decyzjach, o udzieleniu lub odmowie udzielenia kredytu, w tym w drodze promesy kredytowej, informowania Dealera o warunkach udzielania kredytów. Dealer zobowiązał się do wykonywania na rzecz Banku czynności faktycznych związanych z zawieraniem przez Bank Umów kredytowych na zakup samochodów. Z tytułu wykonywania

postanowień umowy Dealerowi przysługiwało wynagrodzenie należne od wszystkich kredytów uruchomionych za pośrednictwem Dealera w danym miesiącu kalendarzowym.

Ubezpieczony M. Z. w okresie od 1 marca 2005 r. do 21 lipca 2017 r. był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy u Dealera. W trakcie tego zatrudnienia ubezpieczony zajmował stanowiska: specjalisty ds. sprzedaży, kierownika salonu samochodowego, dyrektora ds. sprzedaży i marketingu. Do zakresu czynności ubezpieczonego jako dyrektora ds. sprzedaży i marketingu należało m.in. sprzedaż samochodów oraz innych związanych towarów, świadczenie usług przy pomocy dostępnych urządzeń i wyposażenia przekazanych przez pracodawcę, prowadzenie działalności handlowej i usługowej na terenie firmy oraz realizacja założonych planów sprzedażowych, kulturalna i kompetentna obsługa klientów, rozpowszechnianie materiałów reklamowych oraz aktywne propagowanie wśród klientów promocji organizowanych przez koncerny K., S. i M. oraz prowadzenie sprzedaży bezgotówkowej/kredytowej według zasad określonych przez PHU K. z wybranymi Bankami. W dniu 1 marca 2007 r. M. Z. zawarł z Bankiem umowę zlecenia, której przedmiotem było wykonywanie czynności na rzecz Banku w zakresie kredytów samochodowych oferowanych przez Bank według dwóch schematów. I tak zgodnie ze schematem pierwszym zleceniobiorca był zobowiązany do łącznego wykonywania następujących czynności: przedstawiania klientom oferty Banku i zasad kredytowania, kierowania klientów do pracownika Banku w celu wykonania dalszych czynności związanych z kredytem. Zgodnie zaś ze schematem drugim zleceniobiorca był zobowiązany do łącznego wykonywania następujących czynności: przedstawiania klientom oferty Banku zasad kredytowania, kierowania klientów do Dealera w celu wykonania dalszych czynności związanych z kredytem. Wybór schematu należał do zleceniobiorcy. Za wykonanie czynności, w wyniku których zostanie udzielony kredyt na zakup samochodu, zleceniobiorca miał otrzymać od Banku wynagrodzenie prowizyjne, którego wysokość została określona w załączniku nr 1. M. Z. zawarł też z P. szereg umów zlecenia, których przedmiotem było polecanie usług finansowych świadczonych przez P. i przekazanie P. kontaktu do klienta. Z tego tytułu otrzymywał wynagrodzenie.

W okresie od 6 września 2018 r. do 9 października 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przeprowadził kontrolę u Dealera, jak też w P. i Banku. Zakład ustalił, że zleceniobiorcy wykonujący umowy zlecenia i jednocześnie pozostający w stosunku pracy m.in. z Dealerem w ramach czynności wykonywanych z umów zlecenia świadczyli prace na rzecz pracodawców, z którymi pozostają w stosunku pracy. Zdaniem organu rentowego, zleceniobiorcy wykonywali pracę na rzecz własnego pracodawcy zgodnie z przepisami art. 8 ust. 2a w zw. z art. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Ze względu na powyższe przychód osiągnięty przez osoby, z którymi płatnik zawarł umowy cywilnoprawne, podlega rozliczeniu w poczet ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego w firmach, w których wskazane wyżej osoby zatrudnione są w ramach stosunku pracy.

W dalszej części uzasadnienia wyroku Sąd odwoławczy podkreślił, że czynnikiem decydującym o tym, na rzecz jakiego podmiotu praca była *de facto* wykonywana, jest finalny efekt tej pracy, a ściślej rzecz ujmując należy w takiej sytuacji badać, który podmiot osiąga w ostatecznym rozrachunku korzyść z wykonania umowy. Sąd II instancji wskazał też, że w przywołanym orzecznictwie Sądu Najwyższego (w tym uchwale z 2 września 2009 r., II UZP 6/09), wskazano, że obowiązki płatnika powinny obciążać podmiot, na rzecz którego praca w ramach umowy cywilnoprawnej jest faktycznie świadczona i który w związku z tym uzyskuje jej rezultaty, unikając obciążeń i obowiązków wynikających z przepisów prawa pracy. Przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, normuje konstrukcję uznania za pracownika, a celem jego wprowadzenia było przeciwdziałanie obchodzeniu prawa z pokrzywdzeniem pracowników w zakresie ich przyszłych uprawnień z ubezpieczenia. Niezależnie zatem od sytuacji, czy pracownik pracodawcy wykonuje na jego rzecz pracę w ramach stosunku cywilnoprawnego łączącego oba te podmioty, czy też w ramach stosunku łączącego pracownika i podmiot trzeci, to w obu tych przypadkach pracodawca jest rzeczywistym beneficjentem pracy świadczonej przez pracownika - zleceniobiorcę, bez względu na to, czy w trakcie jej wykonywania pracownik pozostawał pod faktycznym kierownictwem pracodawcy i czy korzystał z jego majątku.

Sąd odwoławczy zwrócił uwagę, że w realiach rozpoznawanej sprawy oraz poglądzie wskazanym w judykacie z 7 lutego 2017 r. (II UK 693/15) Sądu

Najwyższego, „praca wykonywana na rzecz pracodawcy” to praca, której rzeczywistym beneficjentem jest pracodawca, niezależnie od formalnej więzi prawnej łączącej pracownika z osobą trzecią, wystarczającą przesłanką zastosowania tego przepisu jest korzystanie przez pracodawcę z wymiernych rezultatów pracy swojego pracownika, wynagradzanego przez osobę trzecią ze środków pozyskanych od pracodawcy na podstawie umowy łączącej pracodawcę z osobą trzecią. Z punktu widzenia przepływów finansowych, to pracodawca przekazuje osobie trzeciej środki na sfinansowanie określonego zadania, stanowiącego przedmiot swojej własnej działalności, a osoba trzecia, wywiązując się z przyjętego zobowiązania, zatrudnia pracowników pracodawcy. Wszystko to zaś ma na celu obniżenie kosztów zatrudnienia przez zastąpienie "oskładkowanego" wynagrodzenia za pracę "nieoskładkowanym" wynagrodzeniem za wykonanie dzieła lub za wykonanie usług. Przyznanie pracodawcy waloru płatnika składek z tytułu umów cywilnoprawnych zawartych z innym podmiotem, podyktowane było tym, że praca w ramach umowy cywilnoprawnej jest faktycznie świadczona i to on uzyskuje jej rezultaty, unikając obciążeń (składowych, podatkowych) oraz obowiązków wynikających z przepisów prawa pracy (wynagrodzenie za nadgodziny, za pracę w soboty czy niedziele).

Natomiast, jak wynika z protokołu kontroli, podstaw do zastosowania w sprawie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej organ rentowy upatrywał w okoliczności, że działania zleceńbiorców, będących jednocześnie pracownikami dealerów samochodowych, stanowiły szeroko pojęte działania marketingowe i budowały pozytywną opinię obu marek (dealera i leasingodawcy) wśród klientów. Zdaniem pozwanego, nie jest realne, aby prowadzić sprzedaż samochodów i nie informować klientów o możliwościach finansowania ich zakupu, w szczególności, gdy dealera i leasingodawcę łączy umowa o współpracy. Nie jest też możliwe, aby wszystkie czynności związane z przedstawianiem oferty P. oraz czynności pomocnicze były zawsze realizowane poza czasem i miejscem pracy w salonie samochodowym.

Umowy zlecenia zawarte przez ubezpieczonego jako pracownika Dealera z P. i Bankiem dotyczyły jednak innych czynności i były realizowane na innym etapie w procesie nabywania pojazdów przez klientów. Jak wynika z ustaleń stanu faktycznego, z chwilą „przekazania” klienta przez Dealera to P. i Bank przeprowadzali procedurę związaną z nabyciem pojazdu. Dealer był dostawcą

pojazdu. Podkreślenia wymaga przy tym, że tylko P. i Bank mogły zaoferować formę finansowania korzystną dla osób zainteresowanych nabyciem pojazdów. Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, jakoby Dealer choćby w pośredni sposób finansował działania podejmowane przez ubezpieczonego w ramach umów zlecenia. Uprawniony jest również wniosek, że jeśli ubezpieczony jako pracownik Dealera przekazał P. lub Bankowi kontakt do potencjalnego klienta chcącego nabyć pojazd, to działanie takiego pracownika przede wszystkim przynosiło korzyść P. i Bankowi. Dealer samodzielnie takich usług nie mógł świadczyć. P. i Bank w ramach czynności podejmowanych przez ubezpieczonego nie pomagali Dealerowi wywiązać się z jego własnych kontraktów. Powierzenie części czynności ubezpieczonemu jako pracownikowi Dealera w ramach umów zlecenia wynikało z faktu, że P. i Bank miały oddziały tylko w niektórych miastach, zaś klientowi łatwiej było udać się do lokalnego salonu samochodowego, gdzie zresztą mógł dokładnie obejrzyć interesujące go pojazdy. Co więcej, ubezpieczony jako pracownik Dealera niewątpliwie też budził zaufanie wśród klientów zainteresowanych nabyciem auta danej marki. Istotnym jest jednak, że jeśli klient decydował się nabyć pojazd w ramach produktów oferowanych przez P. i Bank, to ta spółka stawała się stroną umowy z klientem, czasem też, np. w wypadku leasingu, właścicielem pojazdu, który na czas leasingu przekazywany był korzystającemu. Zatem wszelkie czynności pomocnicze czy logistyczne wykonywane przez ubezpieczonego wspierające zawarcie umowy leasingu, czy kredytu, przede wszystkim wykonywane były na rzecz P. i Banku. Oczywiście Dealer również czerpał korzyści z takiej współpracy (wspólna reklama, uatrakcyjnienie oferty sprzedaży, uzyskanie przychodu z tytułu sprzedaży pojazdu oraz prowizja za udział w programie, a także umocnienie pozycji na rynku). Nie można jednak tracić z pola widzenia, że typową cechą współpracy podmiotów gospodarczych jest to, że każdy z nich z takiej współpracy czerpie jakieś korzyści. Z tych też względów, w ocenie Sądu Apelacyjnego, jeśli ubezpieczony jako pracownik Dealera w ramach umowy zlecenia zgłaszał klienta, pomagał przy gromadzeniu dokumentacji niezbędnej do zawarcia umowy leasingu czy weryfikował klienta, to wykonywał czynności, które w świetle łączących Dealera z P. i Bankiem umów o współpracy mogły być świadczone tylko przez P. i Bank, które to podmioty samodzielnie je finansowały. Nie zostało bowiem

wykazane, aby P. i Bank otrzymywały od Dealera środki finansowe czy wynagrodzenie za zrealizowanie umowy leasingu, kredytu, czy nabycie pojazdu. Dealer nie ponosił też kosztów związanych z czynnościami realizowanymi przez ubezpieczonego w ramach umów zlecenia zawartych z P. i Bankiem. Skoro P. i Bank przejmowali klienta i już we własnym zakresie finalizowali nabycie pojazdów, to wszelkie czynności wykonywane przez ubezpieczonego jako pracownika Dealera w ramach umów zlecenia zmierzały do realizacji zobowiązań P. i Banku względem ich klientów. Jednocześnie, to P. i Bank uzyskiwali od tak pozyskanych klientów zapłatę i z tego typu działań czerpali przychód. To że ubezpieczony jako pracownik Dealera w ramach swoich obowiązków pracowniczych również mógł gromadzić dokumenty potrzebne do nabycia pojazdu w ramach leasingu czy kredytu oferowanego przez inne podmioty, nie oznacza, że czynności wykonywane w ramach umów zlecenia zawartych z P. i Bankiem także mogły być realizowane jako zwykłe obowiązki pracownicze, gdyż Dealer sam nie zawierał takich umów. Zatem w niniejszej sprawie zdaniem Sądu II instancji mamy do czynienia ze szczególną formą współpracy, podyktowaną charakterystyką branży motoryzacyjnej i realiami rynkowymi związanymi z nabywaniem pojazdów.

Sąd odwoławczy biorąc pod uwagę powyższe wywody wskazał, że art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nie dotyczy wszystkich sytuacji, w których pracownik zawiera umowę cywilnoprawną z podmiotem współpracującym ze swoim pracodawcą, a umowa cywilnoprawna wpisuje się niejako w przedmiot działalności pracodawcy. Dyspozycją tego przepisu są objęte sytuacje, gdzie w wyżej zaprezentowanej relacji pracownika w ramach umowy cywilnoprawnej działa na rzecz pracodawcy. Działanie na rzecz pracodawcy nie może zaś być, co do zasady utożsamiane z jakimkolwiek działaniem, które w jakiejś dalszej sekwencji skutkuje korzyścią dla pracodawcy. Dlatego też, jak stwierdził Sąd II instancji w przedmiotowej sprawie nie postawiono tezy, aby pracodawca ubezpieczonego Dealer przekazywał osobie trzeciej P. i Bankowi środki na sfinansowanie określonego zadania, stanowiącego przedmiot własnej działalności, a osoba trzecia, wywiązując się z przyjętego zobowiązania, zatrudniała pracowników pracodawcy, w tym M. Z.. Ponadto, obowiązki wykonywane przez niego, na podstawie umowy o pracę oraz umów zlecenia były odmienne i czytelnie rozdzielone - ubezpieczony nie świadczył

na podstawie tych umów pracy tego samego rodzaju. Czynności wynikających z umów zlecenia M. Z. wykonywał na zlecenie P. i Banku. Co więcej, zawierając umowy zlecenia kierował się wyłącznie własnym interesem, ponieważ otrzymywał z tego tytułu korzyści finansowe od zleceniodawców. Nie było przepływu środków finansowych od Dealera do P. i Banku na sfinansowanie zadań wykonywanych przez M. Z. w ramach umów zlecenia. Nie miała zatem miejsca konstrukcja trójkąta umów w rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego wywiódł organ rentowy, zaskarżając przedmiotowy judykat w całości, zarzucając naruszenie prawa materialnego poprzez jego błędną wykładnię, tj.: art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 81 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, polegającym na przyjęciu, że przywołane przepisy nie mają zastosowania, gdyż płatnik składek nie finansował z własnych środków pieniężnych przekazanych następnie ubezpieczonemu przez podmioty trzecie podczas gdy istnienie współpracy między płatnikiem składek, a podmiotami trzecimi poprzez wykonywanie pracy przez ubezpieczonego na rzecz płatnika składek winna zostać objęta dyspozycją wskazanych na wstępie przepisu, z uwagi na specyfikę powiązań między podmiotami oraz faktu rzeczywistego beneficjenta wytworzonych korzyści wykonywanych czynności przez pracownika, którym jest płatnik składek.

Wobec powyższego skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie apelacji w całości, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku oraz o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego ustalonego według norm przepisanych prawem za postępowanie kasacyjne, powiększonych o należne odsetki przewidziane art. 98 § 1¹ k.p.c.

W odpowiedzi na wywiedzioną przez organ rentowy skargę kasacyjną, zainteresowany P. S.A. z siedzibą w G. wniósł o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz oddalenie skargi kasacyjnej - w przypadku przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie od organu rentowego na rzecz P. S.A. z siedzibą w G. kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym - według norm przepisanych.

Odpowiedź na skargę kasacyjną organu rentowego złożył także płatnik składek K. W., wnosząc o wydanie przez Sąd Najwyższy postanowienia w przedmiocie odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wobec niewykazania przez organ rentowy istnienia przesłanek określonych w treści art. 398⁹ § 1 k.p.c., względnie oddalenie skargi kasacyjnej w całości wobec braku uzasadnionych podstaw i zasądzenie od organu rentowego na rzecz płatnika składek zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym wedle norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna wywiedziona w niniejszej sprawie okazała się nieuzasadniona.

Na wstępie należy przypomnieć, że zgodnie z art. 398¹³ §1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozagę nieważność postępowania. Sąd Najwyższy jest więc związany granicami zaskarżenia i granicami podstaw i nie może rozpoznać skargi poza zakres zaskarżenia wskazany przez skarżącego - nie może zaskarżonego wyroku poddać kontroli z punktu widzenia naruszeń innych przepisów niż wskazane w podstawach (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 maja 2018 r., I CSK 455/17, Legalis nr 1834484).

Podkreślić także należy, że Sąd Najwyższy, zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Stąd też podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów.

Pełnomocnik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu jedynie naruszenie prawa materialnego – polegające na błędnej wykładni art 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, w związku z art. 81 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. W związku więc z ograniczeniem podstaw skargi kasacyjnej do naruszenia prawa

materialnego, dla oceny jego trafności miarodajny jest ustalony stan faktyczny, będący podstawą wydania orzeczenia przez sąd drugiej instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 lipca 2000 r., I CKN 294/00, Legalis nr 210844; z 8 listopada 2000 r., III CKN 1345/00, Legalis nr 277792; z 3 lutego 2000 r., I CKN 470/98, Legalis nr 336055 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z 7 grudnia 2000 r., II CKN 448/00, Legalis nr 277393; z 22 listopada 2000 r., II CKN 314/00, Legalis nr 277345; z 5 października 2000 r., II CKN 300/00, niepubl.; z 9 czerwca 2000 r., IV CKN 1080/00, Legalis nr 278094; z 11 maja 2000 r., I CKN 271/00, niepubl.; z 7 lutego 2000 r., I CKN 1360/98, niepubl.; I z 1 lutego 2000 r., III CKN 1135/98, Legalis nr 346184).

Błędna wykładnia przepisu prawa materialnego to nadanie innego znaczenia treści zastosowanego przepisu prawa. Polega zatem na mylnym zrozumieniu jego zwrotów lub treści i tym samym znaczenia całego przepisu. Koniecznym elementem zarzutu błędnej wykładni prawa materialnego jest przy tym wyraźne wskazanie, na czym polega wadliwa interpretacja dokonana przez ten sąd, a także wyjaśnienie, jak – zdaniem skarżącego – przepisy te powinny być rozumiane (*K. Flaga-Gieruszyńska, A. Zieliński*, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Wyd. 12, Warszawa 2024). Z powinności tej strona skarżąca się nie wywiązała. Skarga kasacyjna (jej uzasadnienie) sprowadza się bowiem jedynie do przedstawienia wcześniejszych linii orzeczniczych, w zakresie wykładni art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, oraz zmierza - jak to określiła strona skarżąca – „do uzyskania ujednolicającego stanowiska Sądu Najwyższego”.

Należy w tym miejscu wskazać na rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w tożsamej sprawie o sygn. III UZP 6/21 (postanowienie Sądu Najwyższego z 20 marca 2024 r., II USK 91/23, Legalis nr 3081791). W uzasadnieniu zajętego w tej sprawie stanowiska podkreślono, że Sąd Najwyższy dokonał już wykładni art. 8 ust. 2a ustawy systemowej w dwóch uchwałach: z 26 sierpnia 2021 r. (III UZP 3/21, OSNP 2022 nr 2, poz. 17 oraz III UZP 6/21, OSNP 2022 nr 1, poz. 7). W uchwale III UZP 3/21 przyjęto, że pojęcie „wykonuje pracę na rzecz pracodawcy”, o którym mowa w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, obejmuje wykonywanie umowy zlecenia (innej umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy dotyczące zlecenia) zawartej przez pracownika z przedsiębiorcą prowadzącym sprzedaż towarów jego pracodawcy (np. przez Internet), z którym przedsiębiorca ten powiązany jest

osobowo lub kapitałowo, także wtedy, gdy zakres obowiązków wynikających z umowy zlecenia jest odmienny od obowiązków objętych umową o pracę, a miejsce wykonywania umowy zlecenia znajduje się poza miejscem świadczenia umowy o pracę”. Z kolei w uchwale III UZP 6/21 stwierdzono, że „finansowanie przez pracodawcę w jakikolwiek sposób wynagrodzenia z tytułu świadczenia na jego rzecz pracy przez pracownika na podstawie umowy zawartej z osobą trzecią, przemawia za zastosowaniem art. 8 ust. 2a ustawy systemowej”. W uchwale tej (III UZP 6/21) Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że samo uzyskiwanie jakichkolwiek korzyści przez pracodawcę z tytułu czynności wykonywanych przez pracownika na podstawie umowy zlecenia zawartej z podmiotem trzecim nie było kryterium decydującym o zastosowaniu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej w tych sprawach, w których kwestia ta została podniesiona wprost w podstawach skargi kasacyjnej. Podkreślił, że wagę kryterium, z których środków było finansowane wynagrodzenie pracowników dodatkowo zatrudnionych na podstawie umowy cywilnoprawnej, podkreślono już w wyroku Sądu Najwyższego z 25 maja 2010 r. (I UK 354/09, LEX nr 602211), podobnie jak ustalenia faktycznego, na czyją rzecz były wykonywane czynności kwalifikowane jako praca. Sąd Najwyższy uznał, że z punktu widzenia przepływów finansowych, to pracodawca przekazuje osobie trzeciej środki na sfinansowanie określonego zadania, stanowiącego przedmiot swojej własnej działalności, a osoba trzecia, wywiązując się z przyjętego zobowiązania, zatrudnia pracowników pracodawcy (wyroki Sądu Najwyższego z 7 lutego 2017 r., II UK 693/15, LEX nr 2238708 i z 8 października 2020 r., III UK 376/19, LEX nr 3146827). Takie działanie ma bowiem na celu niedozwolone - z punktu widzenia art. 8 ust. 2a ustawy systemowej - obniżenie kosztów zatrudnienia przez zastąpienie „oskładkowanego” wynagrodzenia za pracę „nieoskładkowanym” wynagrodzeniem za wykonanie dzieła lub za wykonanie usług. Z punktu widzenia przepływów finansowych, co było kluczowe dla rozstrzygnięcia w sprawie II UK 693/15, to osoba trzecia płaciła pracodawcy za możliwość udzielenia świadczeń zdrowotnych swoim podopiecznym. Okoliczność ta spowodowała, że Sąd Najwyższy uznał, że nie było podstaw do zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Na koniec (w uchwale III UZP 6/21) Sąd Najwyższy podkreślił, że istotne znaczenie, jakie w procesie stosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej przypisać należy bezpośredniemu lub pośredniemu finansowaniu przez pracodawcę czynności

wykonywanych dla niego przez pracowników działających w charakterze zleceniobiorców osoby trzeciej, znajduje potwierdzenie nie tylko w realizacji celów, dla których wprowadzono do systemu prawnego art. 8 ust. 2a ustawy systemowej oraz potrzebie wytyczenia granic dla stosowania tego przepisu i niedozwolonej optymalizacji składkowo-wynagrodzeniowej ze względu na wymogi wynikające z zasady pewności prawa. Ma to przede wszystkim oparcie w odczytaniu treści tego przepisu przy uwzględnieniu art. 22 § 1 k.p. Dało to Sądowi Najwyższemu podstawę dla zrekonstruowania normy z art. 8 ust. 2a ustawy systemowej przy wykorzystaniu zarówno celów, jakim miał służyć ten przepis, jak i definicji stosunku pracy z art. 22 § 1 k.p. Skoro zaś tytuł ubezpieczenia społecznego jest pochodną istnienia ważnego stosunku cywilnoprawnego, to o rozszerzonym pracowniczym tytule ubezpieczenia społecznego (polegającego na traktowaniu jako pracowników niektórych zleceniobiorców) można mówić tylko w przypadku finansowania przez pracodawcę wynagrodzenia wypłacanego przez osobę trzecią jego pracownikom, za czynności wykonywane przez nich dla tego pracodawcy, choć pod formalnym kierownictwem tej osoby.

Tak więc kwestia wskazana w skardze kasacyjnej, co do której strona skarżąca wskazuje, że jest przedmiotem rozbieżności orzeczniczych, została już wyjaśniona w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Z przedstawionej wykładni wynika jednoznacznie, że finansowanie przez pracodawcę w jakikolwiek sposób wynagrodzenia z tytułu świadczenia na jego rzecz pracy przez pracownika na podstawie umowy zawartej z osobą trzecią przemawia (ale nie przesądza) za zastosowaniem art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, a brak takiego finansowania przemawia przeciwko zastosowaniu tego przepisu, o ile nie stwierdzi się w danym stanie faktycznym dodatkowych okoliczności wskazujących na działania sprzeczne z celami tego przepisu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 2 sierpnia 2023 r., II USKP 52/22, Legalis nr 2972160).

Powyższy pogląd Sąd Najwyższy w niniejszym składzie także w pełni akceptuje. Wykładnię tą zastosował także Sąd Apelacyjny przyjmując, że elementem koniecznym do zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej jest każdorazowo przepływ finansowy od płatnika składek (pracodawcy) do podmiotu trzeciego (zleceniodawcy), z którego opłacane są usługi wykonywane przez pracownika

płatnika. Należy też zauważyć, że Sąd Apelacyjny w ustalonym stanie faktycznym, którym Sąd Najwyższy jest związany, nie stwierdził, aby pomiędzy P. S.A., Bank S.A. a K. W., istniały powiązania kapitałowo-osobowe, które wskazywałyby na wykorzystanie konstrukcji z art. 8 ust. 2a w sposób sprzeczny z celem tej regulacji (polegający jedynie na formalnym zatrudnieniu pracowników przez podmiot trzeci celem zmniejszenia obowiązków składkowych pracodawcy). Nie doszło więc do naruszenia przez Sąd II instancji art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 81 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Z tych przyczyn skarga kasacyjna została oddalona, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., a o kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 398²¹ w związku z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 § 1 k.p.c. oraz 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1935 ze zm.).

[SOP]

[ms]